

X plenum CRZZ zakończyło obrady

Wczoraj zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady X Plenum CRZZ. Po dyskusji nać dwuletnią działalnością po IV Kongresie Związków Zawodowych plenum podjęło uchwałę, która zaakceptowała sprawozdanie, przedstawione przez Centralną Radę oraz nakreśliło zasadnicze kierunki dalszej pracy związków zawodowych.

Plenum uchwaliło list do KC PZPR, zapewniający o czynnym włączeniu się związków zawodowych do realizacji nowych zadań. (PAP)

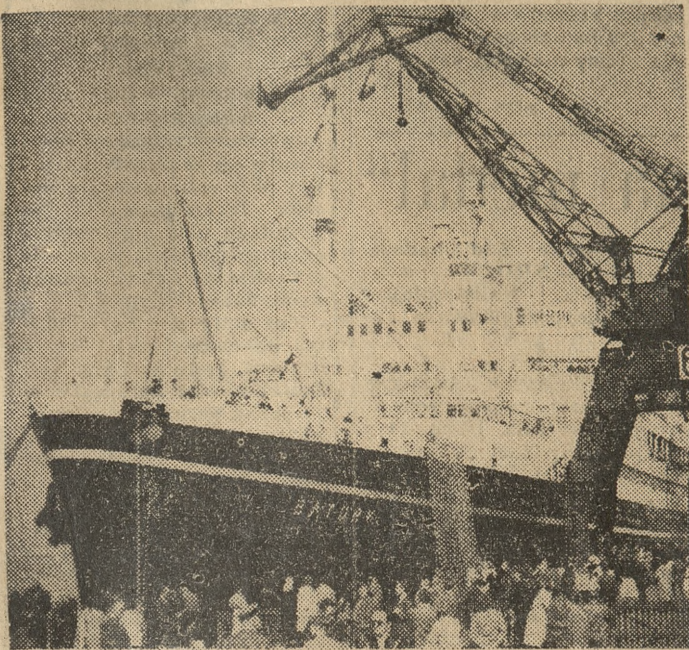


Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 1 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 156 (5104)

„Dni Morza“



CAF — fot. Uklejewski

„Rajd przyjaźni i pokoju“ dotarł do Poznania

MOSKWA — WARSZAWA — BERLIN — PRAGA — MOSKWA

Wczoraj w godzinach popołudniowych przyjechali do Poznania mieszkańcy Moskwy, biorący udział w rajdzie przyjaźni na trasie Moskwa — Warszawa — Berlin — Praga — Moskwa. Tysiące pokonanych kilometrów, setki miast i osiedli, rozmowy z wielu ludźmi służą dalszemu zacieśnianiu więzi między państwami przez które jadą „Moskwywce”, „Pobiędzy” i „Wolgi”.

W Poznaniu byli gośćmi tylko kilka godzin, spieszyli się bowiem do Rostocku gdzie wezmą udział w międzynarodowym Dniu Pokoju wszystkich państw nadbałtyckich. 22 samochody z 62 uczestnikami udają się dziś rano w dalszą drogę do Berlina.

Zorganizowany przez Komitet Pokoju Związku Radzieckiego rajd przyjaźni, w którym uczestniczą mieszkańcy Moskwy — przedstawiciele wszystkich zawodów: uczeni, technicy, robotnicy i literaci — służy dalszemu zbliżeniu się naszych narodów.

Byli wśród uczestników raj

Podniesienie bandery na MS „Legnica“

Trzy dni pobytu w Warszawie, jak stwierdzali wszyscy uczestnicy rajdu, pokazały im ile dokonano w Polsce przez 15 lat.

Życzymy wszystkim przyjemnej podróży i zachowania w pamięci pobytu w naszym mieście. (jk)

Smutny bilans zabaw z niewypałami

W I półroczu br. znowu miało miejsce wiele tragicznych wypadków, które powstały na skutek nieostrożnego lub wręcz lekkomyślnego obchodzenia się z niewypalami. 45 osób zostało zabitych, a 95 odniosło rany. Najbardziej tragiczne jest, że wśród zabitych znajduje się 39 dzieci, a wśród rannych 78.

Najważniejszą więc sprawą, zwłaszcza teraz, w pełni sezonu obozów harcerskich i kolonii letnich, jest zapewnienie odpowiedniej opieki nad dziećmi. (PAP)

Delegacja spółdzielców u Wł. Gomułki



I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przyjął 29. VI. 1960 roku delegację polskich spółdzielców z Tadeuszem Jańczykiem na czele [z lewej].
CAF — fot. Grzęda

Min. Trąpczyński przybył do Rzymu

30 czerwca w południe przy-
był do Rzymu minister handlu
zagranicznego PRL, **prof. dr**
Witold Trąmpezyński z mał-
żonką.

W piątek minister Trąpczyński i towarzyszące mu osoby przeprowadzą rozmowy z ministrem Martinelli.

Przewiduje się, że obok spotkań i rozmów o charakterze kulturalnym minister Tramczyński odbędzie także we Włoszech konferencje robocze na temat dalszego rozszerzenia wymiany towarowej między obu krajami, co ma ściślej związek ze zbliżającym się terminem podpisania nowej, wieloletniej polsko-włoskiej umowy handlowej. Z tego względu W. Tramczyńskiemu towarzyszą dwaj dyrektory departamentu MHZ S. Balicki i S. Struś. (PAP)

Wielki dzień Afryki Kongo - niepodległe

W czwartek 30 czerwca zakończyło się 80 lat kolonialnego panowania Belgii nad Kongiem. Największy kraj czarnej ładu — Kongo — święcił swój pierwszy dzień niepodległości.

Już w przededniu uroczystości do stolicy Konga Leopoldville, napływać zaczęły delegacje zagraniczne z całego świata. Belgię reprezentował król **Baudouin**. Na czele delegacji polskiej stoi wiceminister handlu zagranicznego **J. Kutin**.

„Mój kraj i ja uznaje całko-
wita niepodległość Konga” —
tymi słowy rozpoczął swe prze-
mówienie w parlamencie król
Belgii Baudouin.

Pierwszy prezydent kraju, Kasaoubu w swym przemówieniu złożył hołd pamięci tych wszystkich, którzy padli w walce o niepodległość Konga; następnie przemawiał premier Patrice Lumumba.

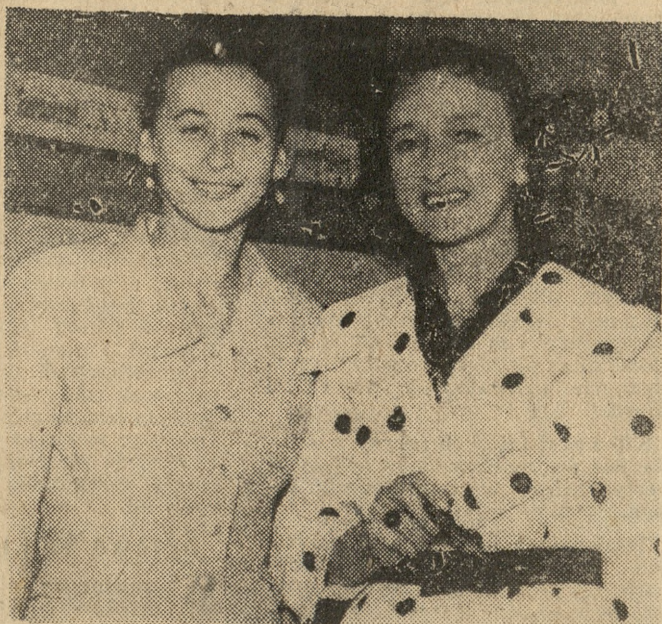
Określając przyszłość Konga jego pierwszy premier zapewnił, że głównym problemem stanie się problem sprawiedliwości społecznej i postępu. „Pokażemy światu — powiedział — co może zrobić Muzyka, który zdobył wolność i buduje swój wojny kraj. Zrobimy z Konga ośrodek promieniujący na całą Afrykę”. Lumumba zapowiedział, że Konga zamierza utrzymywać przyjazne stosunki z wszystkimi narodami i że nie będzie brał udziału w żadnym z bloków dzielących obecnie świat.

Delegat Związku Radzieckiego, Rachmatow odczytał list premiera Chruszczowa, zaadresowany do pierwszego premiera Konga, Lumumby. „Rząd radziecki — pisze Chruszczow — oświadcza uroczystie, że uznaje Konga jako państwo niepodległe i suwerenne.” (PAP)



Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami niewielkie opady, gdzieś mgły. Temperatura od 17 do 20 St.

Balet moskiewski w Londynie



Nina Timofiejewa i Irina Tichomirnowa — solistki baletu Teatru Wielkiego w Moskwie, który przybył na występy do Anglii.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejśnerowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cotta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprysk.

Dziśjszy serwis informacyjny — polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

GŁOS OBSERWATORA

Moskwa-Wiedeń

Oświatowym zasięgu zainteresowania wizyta premiera Chruszczowa w Austrii świadczy fakt, że na lotnisku w Schwechat pod Wiedniem witało go najmniej 500 dziennikarzy zagranicznych. Na kilka milionów można liczyć ludność Austrii, która zektnie się bezpośrednio z radzieckim premierem na trasie jego przejazdu, wiedzącego z Wiednia przez najważniejsze przemysłowe, rolnicze i kulturalne ośrodki kraju.

Wielkie zakłady stalowe w Linzu — obok domu Mozarta w Salzburgu, fabryki w Grazu — obok Grossglocknera, jedna z największych w Europie elektrowni wodnych w Kaprun — obok pokazu wzorowej hodowli w Wels. Na pewno najbardziej głęboki moment na trasie podróży na stapi podczas zwiedzania h. obozu hitlerowskiego w Mauthausen, w którym zgineły również dziesiątki tysięcy jeńców radzieckich.

OŻYWIONE KONTAKTY

Oczywiście, wizyta premiera Chruszczowa jest wielkim wydarzeniem przede wszystkim w stosunkach radziecko-austriackich.

Dwa lata temu przebywała w ZSRR — zresztą, po raz drugi — oficjalna delegacja rządowa Austrii. Wówczas to zaproszono premiera radzieckiego do Austrii.

Jesienią ubr. prezydent republiki austriackiej, Schürf, gościł — jako pierwszy szef państwa kapitalistycznego po II wojnie — w ZSRR. W tych dniach powrócił z ZSRR do Wiednia delegacja parlamentu austriackiego.

Jak widać, oficjalne kontakty pomiędzy obu państwami były w ostatnich 2 latach ożywione.

Ukoronowaniem ich jest obecna wizyta premiera Chruszczowa.

Czego oczekuje po niej świat?

Zachodni dziennikarze weszli już z góry w sensację w przyszłych wypowiedziach gościa. Można pominąć takie spekulacje. Skądinąd, same wiedeńskie koła polityczne nie wykluczają, że premier radziecki — być może — uzna neutralną Austrię za właściwe miejsce do złożenia doniosłej deklaracji międzynarodowej.

Czego zaś oczekuje sama Austria?

OŚWIADCZENIA

Warto przytoczyć kilka najbardziej znamienitych wypowiedzi z ostatnich dni. Oto one:

Zdaniem austriackiego kanclerza, ludowca Raaba, podczas zapowiedzianych rozmów nie będzie żadnych politycznych różnic poglądów, mimo istniejących różnic ustrojowych. W 5 lat po podpisaniu traktatu państwowego możemy — mówi Raab — stwierdzić, że traktat oraz obranie przez nasz kraj drogi neutralności stały się dla Austrii dobrodziejstwem.

Wicekanclerz, socjalista Pittermann, przypomniał, że inicjatywę Chruszczowa zawdzięcza się uzyskanie przez Austrię całkowitej

Pokaz w Strzeszynie

Nowy „Ursus” — uniwersalny

Ostatnio rozeszła się fama, że ciągnik „Ursus” C-325 nie ma powodzenia z powodu braku narzędzi towarzyszących, a ściślej mówiąc — ze względu na trudności z zaczepianiem do niego sprzętu (normalizacja według przepisów międzynarodowych).

W związku z tymi pogłoskami, Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym („Malta”) urządziło wczoraj przy współudziale profesora Katedry Mechaniza-

cji Wyższej Szkoły Rolniczej — inż. St. Weresa, pokaz w Strzeszynie, na który zaprosiło przedstawicieli powiatowych związków kółek rolniczych i pracowników PZGS-ów, odpowiedzialnych za handel maszynami rolniczymi.

Na dziedzińcu strzeszyńskiego gospodarstwa zademonstrowano sposoby zawieszania maszyn towarzyszących: — bron, kultywatorów, plugów, wieloraka i przetrząsacz-zgrabiarki, bez żadnych przeróbek. Jedynie do siewnika nawozowego i kopaczki elewatorowej na leży stosować odpowiednio przedłużone wałki. Informacji udzielał: dyrektor „Malty” — Wł. Błasinski i inż. H. Pietruszewski ze Strzeszyna.

Potem odbyła się próba w polu. Zebrani mogli się przekonać o uniwersalności ciągnika „Ursus” C-325, który pokazano w pracy ze sнопowiązką, przetrząsacz-zgrabiarką i innymi narzędziami uprawowymi. Szczegółne zainteresowanie wzbudził nowy typ kosiarzki, zawieszanej bocznej — skonstruowanej specjalnie dla „Ursusa” — C-325, którą wystawiano na MTP. Bardzo praktyczna, lekka i stosunkowo niedroga (niecałe 4 tys. zł), świetnie się nadaje do koszenia łąk i mieszanek roślin motylkowych.

Strzeszyński pokaz, pierwszy tego rodzaju w województwie, dla handlowców i użytkowników, spełni na pewno swoje zadanie, gdyż dotychczas zdarzało się nieraz, że nie było komu zorientować rolników w niektórych szczegółach technicznych zakupowanego sprzętu, pozornie skomplikowanych.

(emp)

Z kroniki sądowej

Drewniane manko

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie znacznych nie doborów drewna, ujawnionych w Leśnictwie Śródka (powiat szamotulski i międzychodzki).

M. in. ustalono, że leśniczy Stanisław Wojciński nie dopełnił szeregu obowiązków służbowych w zakresie nadzoru. I tak wydawał on drewno bez asygacji, wbrew instrukcji przyjmował od nabywców drewna pieniądze, by zanieść je do kasy nadleśnicztwa itp., w rezultacie czego stworzył dogodny warunki do dokonywania nadużyć i powstania strat. W śledztwie obliczono je na blisko 400 tys. zł. (ak)

V plenum KC PZPR

V Plenum Komitetu Centralnego poświęcone było wczorajszym problemom ekonomicznym najbliższego planu 5-letniego, a głównie konkretyzacji kierunków inwestycji oraz polepszeniu ich efektywności. Wypływa stąd szczególna doniosłość powyższych decyzji dla dalszego rozwoju gospodarczego Polski.

Sytuacja w rolnictwie

Przeprowadzona przez Plenum ocena aktualnej sytuacji w przemyśle, rolnictwie i handlu zagranicznym, wykazała możliwość i konieczność zwiększenia nakładów inwestycyjnych w nowej 5-latkę oraz dokonania pewnych korektur wytycznych uchwalonych przez III Zjazd.

Kilka zasadniczych przyczyn skłania nas do zwiększenia wysiłku inwestycyjnego w najbliższych latach.

Zeszłoroczna susza i pewien spadek pogłowia trzody spowodowały, że produkcja rolna jest niższa, niż zakładały wytyczne III Zjazdu. Poza tym — na naszej gospodarce ciąży nadal konieczność poważnego importu zbóż. W toku prac nad planem 5-letnim okazało się, że musimy w latach 1961—1965 spro-

wadzić o około 1,7 mln. ton zbóż więcej, niż zakładały te wytyczne.

Z tych względów zmniejszenie obciążeń naszego bilansu płatniczego i handlowego przez stopniowe ograniczenie importu zbóż ma niezwykle poważne znaczenie. Tego zaś nie można uczynić bez rozwijania własnej produkcji. Jednym z podstawowych elementów rozwoju rolnictwa mogą być jedynie zwiększone nakłady inwestycyjne na tę właśnie dziedzinę gospodarki.

Sprawami podniesienia produkcji rolnej zajmowało się II Plenum KC Partii. Podjęło ono — jak pamiętamy — szereg istotnych środków. Powstał Fundusz Rozwoju Rolnictwa, zwiększono nakłady na inwestycje w rolnictwie o 22 mld. zł w porównaniu do założeń Zjazdu, przeznaczono poważne środki na rozwój przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, rozszerzono program melioracji itd.

Sprawa bazy materiałowej

W przemyśle — zwiększenie nakładów wynika z konieczności rozwoju przemysłu przetwórczego i krajowej bazy surowcowej.

Stąd dla naszego dalszego rozwoju szczególne znaczenie ma przy-

Junańskie banany



Kobiety narodowości Tal podczas zbioru bananów w kostiumie Hungho (prowincja Junan). Ponad 350 ha odlegów zużytkowano w ubiegłym roku na plantacje trzciny cukrowej, kawy, bananów.

Fot. — CAF

Spawacze „na medal”

Przyjeździe przez II Zjazd ZMS szefostwa nad budową rurociągu naftowego ZSRR—Polska—NRD — postawiło przed organizacją poważne zadania. Najistotniejsze z nich, to zapewnienie budowie najlepiej przygotowanej kadry.

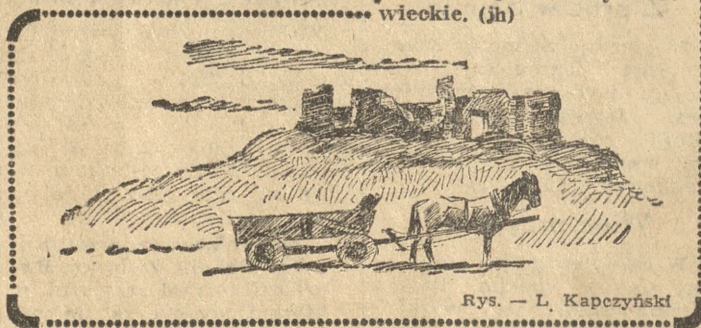
Dlatego też z inicjatywy Komitetu Związku Młodzieży Socjalistycznej poznański oddział „Mostostal” zorganizował 5-tygodniowy kurs do kształcenia spawaczy. O wy-

borze najlepszych świadczy fakt, że na zgłoszonych 47 przyjęto na kurs tylko 14 i to posiadających już praktykę od 2—20 lat.

Wczoraj na zakończenie kursu odbyło się uroczyste wręczenie ZMS-owskich skierowań do budowy rurociągu. Dokonał tego I sekretarz KW ZMS — Jan Pawlak, życząc jednocześnie absolwentom powodzenia w pracy i w życiu. Kierownik kursu — inż. Ryszard Ziomek, oceniając wiadomości kursantów wyraził nadzieję, że i w codziennej pracy egzamin wypadnie również dobrze. (jk)

Nowy kanał Wołga — Bałtyk

W ZSRR trwają w szybkim tempie prace nad budową kanału żeglownego Wołga—Bałtyk. Długość tej wielkiej magistrali wodnej wyniesie 361 kilometrów. Warto tu dodać, że np. kanał Wołga — Don ma tylko 101 kilometrów. (PAP)



Rys. — L. Kapezyński

Konieczność i możliwości

spieszenie rozbudowy bazy materiałowej, a więc przemysłu wydobywczego, przemysłu wytwarzającego surowce i półfabrykaty dla przemysłu przetwórczego, przede wszystkim dla przemysłu maszynowego. Dlatego też poważne środki przeznaczają się na rozwój produkcji stali, wyrobów walcowanych, kopalnictwa rud żelaznych i przemysłu miedzanego, cementu itd.

Realizacja przyjętego przez V Plenum programu inwestycyjnego pozwoli nam wyjść z szerokim eksportem towarów przemysłowych, co zmniejszy nasze obciążenie z tytułu importu i spłacania kredytów zagranicznych.

Zwiększone w całej gospodarce nakłady inwestycyjne o 25—30 mld. złotych w porównaniu do założeń zjazdowych wynikają także z konieczności zapewnienia pracy nowym rocznikom wchodzącym do produkcji.

W tej sytuacji zrozumiałe staje się przegrupowanie środków inwestycyjnych, zmierzające do zwiększenia nakładów na inwestycje o charakterze produkcyjnym.

Niezbędne były jednak pewne ofiary. Głównie ze względu na pokrycie materiałowe konieczne stało się zmniejszenie zakresu budownic-

stwa mieszkaniowego w miastach o 200 tys. w porównaniu do wytycznych. Jednakże trzeba pamiętać, że 1,8 mln. izb, które wybudujemy w nadchodzącej 5-latkę oznacza 50-procentowy wzrost budownictwa mieszkaniowego w porównaniu z bieżącym planem 5-letnim, że zmniejszy się wskaźnik zagęszczenia na izbę z 1,72 w bież. roku do 1,62 w 1965 roku.

Trzeba wykorzystać rezerwy

Plenum podkreśliło, że można osiągnąć wyższą niż się obecnie zakłada ilość budowanych mieszkań, jeżeli w szerokim stopniu doprowadzi się do potania budownictwa i wygospodarowania potrzebnych rezerw materiałowych.

Plenum wskazało metody przeprowadzenia rewizji inwestycji, mających wejść do realizacji w najbliższych latach.

Chodzi o to, aby ani jedna złotówka nie została niepotrzebnie wydatkowana, aby jeszcze przed realizacją wszystkich elementów przyszłej budowy były przejrzane pod kątem ich pełnej przydatności i efektywności.

Z. W.

SZLAKIEM JAGIELŁY

Sochaczew

30 czerwca 1410 roku w Sochaczewie spotkały się wojska wielkopolskie i małopolskie. Nie popasały tu długo, chyba tyle, aby koniom dać odpocząć. Spieściło się królowi, bo przed kilku dniami otrzymał wiadomość, że oddziały litewskie, ruskie i tatarskie już stanęły nad Narwią (pod Serockiem).

Przy tej okazji rozglądnijmy się po przeszłości Sochaczewa, jednego z najstarszych grodów Mazowsza. W XIV wieku stanowił on stolicę jednego z księstw mazowieckich, które w roku 1476 Kazimierz Jagiellończyk włączył do korony z urzędem wojewody i kasztelana. W XVI wieku rze miasto było tu zorganizowane w 22 cechach. Stąd szły przepiękne kobiece mazowieckie do Prus.

Sochaczew z 1960 roku cechuje niezwykle ruch samochodowy, jak w Warszawie na skrzyżowaniu ulicy Marszałkowskiej z Alejami Jerozolimskimi. Na jezdniach charakterystyczne, długie, wąskie wozy warszawskie na kołach ogumionych. Wiele sklepów.

Tuż przy drodze wiodącej do Czerwińska krzyż oznacza, że tu stał klasztor. Zmarł w nim obrońca kraju przed germańskimi raurbitterami — Bolesław Krzywousty. Dalej — pod wsią Trojanów, 20 mil od partyzantów — uczniów liceum sochaczewskiego, z ostatniej wojny. Jedną z dróg skręca na Żelazową Wołę. Stąd Fryderyk Chopin zebrał melodie ludowe, które zaklął w nieśmiertelne mazurki. Dalej Kampinos. Reportera ogarnia wzruszenie. W 1944 roku bił się w Puszczy Kampinowskiej z okupantem oddział, do którego należał. Tam są mogiły współtowarzyszy.

Nie dotrzemy bezpośrednio do Czerwińska. Przed 550 laty wojska jagiellonowe w pośpiechu stały w Wiele, na most pontonowy. Nam trzeba samochoodem zrobić objazd przez Wyszogród i po przejeździe mostu, szosą sunąć w stronę sędziwego Czerwińska, gdzie rycerstwo i piechota jagiellonowa do 2 lipca czekała na hufce wielkiego księcia litewskiego — Witolda i oddziały mazowieckie. (jh)

Zwycięskie szybowce



Na Placu Defilad w Warszawie zostały wystawione szybowce „Zefir 2” i „Foka”, na których polscy zawodnicy Makula, Popiel i Witek, uzyskali piękne wyniki na tegorocznych szybowcowych mistrzostwach świata. Na zdjęciu: szybowiec „Foka”.

CAF — fot. Uchymiak

Zanim wypijesz...

Artykuł o działaniu ustawy antyalkoholowej

W ŁODZI

Spośród 220 uczniów szkół podstawowych 71 procent dzieci w rodzinach alkoholików pozbawionych jest właściwej opieki; 40 procent jest bitych przez ojców-piżaków; 50 procent ucieka nocą z mieszkań przed awanturami i biciem; 52,5 procent to dzieci ci opóźnione w nauce (dane Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego).

W BIAŁYMSTOKU

Wyniki ankiety, przeprowadzonej anonimowo wśród młodych licealistów na temat alkoholizmu wykazały, że tylko 25 procent chłopców i 20 procent dziewcząt w ogóle nie pije wódki. W jednym z liceów na 101 odpowiedzi zaledwie jedna osoba nie pije alkoholu.

WE WROCŁAWIU

W autentycznych wypracowaniach uczestników VII klasy szkoły podstawowej w Sołtyśowicach (wrocławska dzielnica Psie Pole) czytamy:

„Jeszcze gorzej jest, gdy pije ojciec, gdy dzieci patrzą na smętne oczy, niepewny chód, gdy drżą ze strachu przed awanturą, gdy serce tłucze się i podchodzi do gardła, gdy zza drzwi usłyszą piżacki belkot. I ten strach, że za chwilę może się stać coś okropnego, że ojciec złapie nóż. I pchnie matkę...”

„Gdzie spojrzysz, wszystko staje się rozpaczliwe, wszystko ze ścian pozzwierane, meble polamane, wszystko wytłuczone...”

W tej samej szkole zdarzyło się, że ucznia z klasy V przytłaczano na wagarach, popijającego wino. Wezwano matkę do szkoły; przyszła pod chmielona i zaczęła okładać syna butelką po głowie...

W POZNANIU

M. G. — zwykły, przeciętny człowiek. Rocznik 1923, wykształcenie 6 klas szkoły podstawowej, żonaty, ojciec 6-miesięcznego dziecka, z zawodu palacz — oskarżony z art. 23 ustawy z dnia 10. 12. 1959 roku o to, że: „W stanie nie trzeźwym znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną Barbarą, bił ją, wypędzał z mieszkania, znieważał słowami powszechnie uznanymi za obelżywe”. Wyrok zapadł 4 maja 1960 r. — rok i 6 miesięcy więzienia.

Aresztowany J. B. urodzony w 1918 r., wykształcenie 6

*) Dwutygodnik Towarzystwa Szkoły Świeckiej „Wychowanie”, nr 9/10, rok 1960.

klas szkoły wydziałowej, z zawodu księgowy, nie pracujący renciście, rozwiedziony, ojciec dwojga dzieci (11 i 5 lat) zamieszkały w Poznaniu. Rozwód nastąpił wskutek rozkładu małżeńskiego. Mąż często przychodził do domu pijany. Przestał łożyć pieniądze na utrzymanie dzieci. W dniu 24 lutego br., będąc w stanie nie trzeźwym, rzucił się na swą byłą żonę i teściową, bijąc je dotkliwie. Zdemolował mieszkanie, rozcinając pościel, podarł również na strzępy garderobę żony i dzieci. Zegar i dwa radiodiodniarki wyrzucił przez okno...

2 marca 1960 r. w godzinach nocnych Komenda Dzielnicy M.O. została powiadomiona, że H. S. wszczął awanturę piżacką, groził żonie ucięciem jej głowy siekierą. Przeprowadzone dochodzenie stwierdziło, że oskarżony już od roku 1956 notorycznie upija się i urządza awantury, za co kilkakrotnie był karany administracyjnie. Wyrok opiewa na 1 rok więzienia.

Ośmiokrotnie karany W. K. jest nałogowym alkoholikiem. Od dwóch lat wynosi z mieszkania różne przedmioty, które sprzedaje na wódkę. W stanie upojenia alkoholowego bił żonę pasem i butami... (z zawodu szewc). Nieraz interweniowała milicja, często bywał „gościem” w Izbie Wyrzecznień.

Nazwisk i faktów można podać znacznie więcej. Przytoczone przykłady zaczerpnięto z jednego dnia rozpraw.

Za suchymi, urzędowymi słowami aktów oskarżenia — kryją się tragiczne przeżycia, noce i dni pełne udręki.

W ubiegłym roku aresztowano w Poznaniu, w myśl obowiązującej ustawy antyalkoholowej 57 osób, w I kwartale 1960 r. — 15 osób. Najczęściej zdarza się, że żony same zwracają się o pomoc i ochronę do organów sprawle dliwości. Wobec niepoprawnych stosuje się areszt tymczasowy. Sąd feruje wyroki w granicach od 1/2 roku do 2 lat więzienia. W wypadku słynnej już sprawy Forszpaniaka (zagłodził żonę i nieomal dzieci, o czym swego czasu głośno było w prasie polskiej) sąd wymierzył wyrok 4 lat więzienia. Prokuratura, sporządzając akt oskarżenia lub wydając nakaz aresztu tymczasowego działa nie tylko profilaktycznie, ma jąc również na względzie cele wychowawcze.

Niekiedy do wyroku nie dochodzi. Maltretowane żony, bojąc się, że stracą jedy-

nego żywiciela, wycofują w ostatniej chwili swoje zeznania. Wówczas brak świadków oskarżenia uniemożliwia zastosowanie sankcji karnych. Taki obrót spraw przysparza najwięcej trudności w działaniu prokuratury.

Alkoholicy nie zawsze widzą dobrą wolę żon, które zwracają się o pomoc do sądu, chcąc ratować zagrożoną w swym istnieniu rodzinę. Wiele zresztą oskarżonych, nawet gdy nie zapada wyrok nie powraca na ławę sądową. Przypuszczalnie obawa przed powtórny rozgłossem wpływa hamująco.

Ustawa antyalkoholowa z grudnia 1959 r. działa i przysparza wiele pracy władzom, ścigającym tego rodzaju przestępstwa. Na podstawie krótkiego czasu trudno w pełni ocenić jej skuteczność, wydaje się, że stanowi ona niezbędny atut w zwalczaniu alkoholizmu, w obronie zagrożonych rodzin.

Ustawy i największy nawet wysiłek władz nie wystarczą. Obok zwiększonego wysiłku prokuratury i milicji winna iść mobilizacja opinii społecznej.

Awantury i katowanie najbliższych, to objawy barbarzyństwa, które stanowią ciemną plamę na opinii naszego skądinąd kulturalnego społeczeństwa. Kobiety i dzieci wegetujące w cieniu rozpitych i bijących mężów i ojców — żyją w nieustannym, zwierzęcym strachu.

Lidia Janaskowa

SPRAWNIK RADZI

Mgr T. O. — Poznań:

Pracownikowi, któremu wypowiadano pracę, należy, stosownie do przepisu § 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 28 II 1953 r. w sprawie urlopów dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. nr 13, poz. 54), udzielić przysługujący mu urlop w okresie wypowiedzenia.

Art. 117, ust. 1 ustawy z 30 I 1959 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. nr 14, poz. 75), nie zezwala na rozwiązanie umowy o pracę w okresie między powołaniem pracownika do czynnej służby wojskowej, a jej odbyciem, z wyjątkiem umów o pracę, zawartych na określony czas. Umowę o pracę wypowiedzieć może też pracownik, jak i zakład pracy w terminie 3 miesięcy naprzód pod koniec miesiąca kalendarzowego. Niektóre zbiorcze układy pracy przewidują dla pewnych pracowników o wieloletnim stażu dłuższe okresy wypowiedzenia umowy. (1234)

Pracownicy poszukiwani

2 techników budowlanych z kilkuletnią praktyką na stanowiska kierowników budów zatrudni zaraz PPRB Sulecin, woj. zielonogórskie. Warunki pracy i mieszkania do omówienia w dziale zatrudnienia, telefon 216, Sulecin, Poznańska 18. K4374

Oborowego z obsługą na 70 krów zatrudni natychmiast PGR Czarniejewo Zakład Goranin, powiat Gniezno. Mieszkanie wolne. K4410

Dyrekcja Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Sulecinie, ulica Poznańska 18, woj. zielonogórskie ogłasza konkurs na objęcie stanowiska kierownika technicznego. Wymagane wyższe wykształcenie budowlane z kilkuletnim stażem pracy na kierowniczym stanowisku względnie technika z uprawnieniami budowlanymi i dłuższą praktyką. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu w dziale zatrudnienia, telefon 216, Sulecin. K4413

Praca

Uczeń szewski potrzebny. Poznań, Stupecka 8 (warsztat, Osiedle Warszawskie. 4519g

Kupno

Okna inspektowe oraz skrzynie kupie. Nitka, Poznań-Chartowo, Reknicka 10. 4338g

Pompę motorową ssącą-tłoczącą kupie. Nitka, Poznań-Chartowo, Reknicka 10. 4339g

Sprzedaz

Okazyjnie sprzedam ciagnik „Ursus”. Krzysztof, Murowana Goślina, Wodna 9. 4253g

Wózek dziecięcy nowoczesny poleca: Szczepan-ska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 3989g

Sprzedam piękną bibliotekę gdańską „Chippendale”, Langiewicza 20a m. 17. 3443g

Maszynę dziewiarską Knitax-S z przystawką, prowadnikiem wełny sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4073g.

Sprzedam 100 kur leghorny 2-letnie nioski z powodu wyjazdu. Oferty lub adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4482g.

Wózek dziecięcy, nowoczesny, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 3574g

Sprzedam motocykl „Panonia”, Słowackiego 25 m. 4, godz. 15-18. 3306g

Ciągnik Zetor 25 w dobrym stanie zaraz sprzedam Michał Konieczka, Gozdowo, pow. i poczta Września. Dojazd autobusem na miejsce. 13056p

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne w Chorzowie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4276g.

1000 mieszkań do zamiany poleca Biuro Gwardii Ludowej 18, godz. 15-18. 4124g

Lekarskie

Gabinet rentgenowski dr. Grądzkiego, Poznań, Poznańska 24 m. 7, wykonuje prześwietlenia i zdjęcia, codziennie oprócz sobót, w godz. 12-18. 3998g

W LIPCU

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

czeka na posiadaczy szczęśliwych losów

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główna pół miliona zł

Nieruchomości

Domek jednorodzinny z ogrodem sprzedam tanio. Słupca, Traugutta 38, Henryk Niewiński. 3988g

Przyjmę w dzierżawę zie-mię (sąd) oparkowaną z młynem zabudowanym, z dobrą komunikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 3837g.

Sprzedam domek 4-pokojowy, zabudowania gospodarcze, 2,4 ha ziemi blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 4361g.

Dnia 29 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza mamusia, ukochana siostra, bratowa, ciocia, siostrzenica i kuzynka, sp.

Zofia Stachowiakowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

4629g

Dnia 29 czerwca 1960 r. zmarła, nasza długoletnia współpracowniczka, sp.

Zofia Stachowiak

W Zmarłej straciłmy sumiennego pracownika i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rada Nadzorcza Zarząd Rada Zakładowa

i Pracownicy

POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

ODDZ. OBR. ART. SPOŻYWCZYMI ZACHOD

W POZNANIU

K4585

Dnia 29 czerwca 1960 r. zmarł, nasz współpracownik, sp.

Franciszek Stemplewski

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczykowej.

Rada Oddziałowa Zarząd Rada Nadzorcza

Dyrekcja i Pracownicy

POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

ODDZ. OBR. ART. SPOŻYWCZYMI ZACHOD

W POZNANIU

K4535

Dnia 30 czerwca 1960 r. odszedł od nas na zawsze, nigdy niezapomniany, mój najdroższy i ukochany mąż, tatuś i syn oraz drogi nam brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, sp.

mgr Bohdan Krzyżan

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA Z SYNKIEM, MATKA, RODZINA

Poznań, Obociszewskiego 46a.

Półrocze w poznańskich fabrykach

W większości zakładów — zadania wykonane

W wielu zakładach przemysłowych Poznania dokonano wczoraj podsumowania wyników produkcyjnych za pierwsze półrocze. Pierwsze, wrywkowe informacje uzyskane przez naszą redakcję od dyrekcji niektórych fabryk mówią o pomyślnym zakończeniu tego okresu. Były jednak i trudności.

Poważnie dały się one we znaki zakładzie Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. O wykonanie planu walczone tam dosłownie do ostatniej go

dziny. Co było przyczyną trudności? Przede wszystkim skomplikowane przedstawienie produkcji w czerwcu. Fabryka przechodziła bowiem z produkcji sponowiazących ciągników na konne. Rekompensatą za ten kłopot jest wprowadzenie do seryjnej produkcji siloso-kombajnu „Orkan”. Do dnia wczorajszego wykonano ponad plan 8 sztuk tych poszukiwanych maszyn.

Poznańska Fabryka Maszyn i Urządzeń zawiadomiła o wykonaniu planu produkcji towarowej już 28 czerwca. Wykonany on został w 101,9 proc. Również w „Stomilu” dowiedzieliśmy się o pozytywnym wykonaniu planu półrocznego. Według wstępnych obliczeń uzyskano tam 100,6 proc.

Duży sukces odniosła załoga Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów w Antoninku. Zakłady te, oprócz przeprowadzania remontów, produkują także poszukiwane urządzenia do obsługi samochodów. Plan produkcji towarowej został przekroczony. Przy okazji poinformowano nas, że zakłady przystąpiły do wykonania próbnej serii uniwersalnych ściągaczy do kół sterowych. Zamówienie na te urządzenia wpłynęło aż z Egiptu. Na zakończenie naszego „rekonensansu” wiadomość z — „Lechii”. Także tam z zadowoleniem poinformowano o pozytywnym wykonaniu produkcyjnego I półroczu.

Zebrał: Mirosław Idziorek

Nowe księgarnie

W ciągu lipca „Dom Książki” otworzy dalsze cztery sklepy księgarsko-papiernicze. Trzy z nich doczekają się otwarcia w województwie poznańskim, a czwarty w Poznaniu.

Dziś dwa nowe sklepy otwarcia mają mieszkańcy Bojanowa (pow. Rawicz) i Dobrej (pow. Turek). W drugiej połowie lipca nastąpi otwarcie sklepu w Śmiglu (pow. Kościan) i Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 102. (an)

Huba — olbrzym



Pan M. Fr. z ulicy Mostowej wybrał się na spacer do Darzy Boru pod Poznaniem i znalazł laaki okaz. Panie zapewne pomyśla, że to wachlarz lub jakaś piękna nowoczesna palera na owoce. Nie, proszę pań, ten okaz, to zwykły (a raczej niezwykle) grzyb — huba, rosnący na jesienie. (i)

Fot. — K. Przychodźki

Minister Spychalski ufundował puchar na „XVIII Złoty Kask”

Jak się dowiadujemy Minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski ufundował piękny, kryształowy puchar dla najlepszego Polaka — uczestnika międzynarodowego wyścigu motocyklowego o „Złoty Kask”. (p)

Szkolni lekkoatleci wystartowali

600 zawodników i zawodniczek stanęło wczoraj na starcie Lekkoatletycznych Mistrzostw Polskich Szkolnych Związków Sportowych.

W pierwszym dniu mistrzostw osiągnięto parę dobrych rezultatów. Między innymi Makulec z Krakowa przebiegł 100 m w czasie 10,9. Drugi na mecie — Panuś z Katowic — był tylko o 0,1 sek. gorszy od zwycięzcy a łodzianin Dźwigalski, zdobywca trzeciego miejsca miał ten sam czas. W dysku młodzików Na zarewicz (W-wa) osiągnął dobry rezultat 51,38. Pobito także dwa rekordy SZS-ów. Kotłowska (Łódź) wygrała 60 m młodzieczek w czasie 9,7 a juniorka Zwolińska (również z Łodzi) przebiegła dystans 200 m w 26,8 sek. Bardzo dobrze wypadł również Osina z Gdańska, zwycięzca skoku o tyczce. Przeszedł on wysokość 3,95 m.

A oto pozostałe informacje z pierwszego dnia: Kula młodzików — Wojak (Katowice) 9,43 m; skok w dal juniorek — Woźniak (Toruń) 5,27 m; kula juniorzy — Milewski (Białystok) 14,78; 100 m młodzików — Korta (Białystok) 11,4 sek.; skok w dal młodzików — Sołtysik (Katowice) 6,27 m. Osobne słowa pochwały należą się organizatorom zawodów. Działacze poznańscy przygotowali mistrzostwa doskonałe. (stab)

400 wioślarzy na Malcie

Dziś (o godz. 9) rozpoczyna się międzynarodowe regaty wioślarskie przy udziale reprezentantów Jugosławii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski. Weźmie w nich udział ponad 400 wioślarzy.

Dzisiaj, w pierwszym dniu regat odbędą się przedbiegi (przed południem), a po południu od godz. 16 biegi finałowe. (p)

Reforma lig w boksie

Prosna Kalisz pozostaje w I lidze

Walny Zjazd Polskiego Związku Bokserskiego uchwalił powiększenie I ligi bokserskiej do 8 drużyn, a II ligi — do 16 drużyn. Dzięki temu okręg poznański zachowa swój dotychczasowy stan posiadania (Prosna Kalisz) w I lidze, gdyż żadna z drużyn, które walczyły w ubiegłym sezonie w ekstraklasie, nie spada do klasy niższej.

W przyszłym sezonie w I lidze walczyć mają: BBTS Bielsko (mistrz Polski), Polonia Gdańsk (wicemistrz), Stal Stalowa Wola, Legia Warszawa, Prosna Kalisz, ETS Łabędy oraz Wybrzeże Gdańsk i Gwardia Łódź, które do I ligi awansowały. Dzięki temu Prosna Kalisz i ETS unikają degradacji do II ligi.

I liga, składająca się z sześciu drużyn, nie spełniała — o czym na łamach „Głosu” pisaaliśmy wielokrotnie — swych zadań, ani pod względem sportowym, ani też pod względem finansowym. Świadczy o tym przykład tegorocznych rozgrywek, kiedy to przed ostatnią kolejką spotkań 5 drużyn było zagrożonych spadkiem i tyleż kandydowało do tytułu mistrzowskiego. Ponadto przy sześciodrużynowym składzie zespoły I ligi rozgrywały na własnym ringu tylko po pięć spotkań, co nie dawało klubom finansowych możliwości utrzymania sekcji bokserskich.

Inaczej przedstawia się sprawa w II lidze. Główny Komitet Kultury Fizycznej przed rokiem podjął uchwałę o li-

kwidacji w ciągu 2 lat wszystkich drużyn lig, z wyjątkiem piłkarskiej.

Działacze bokserscy zaparli w swoje sprawy klubowe, podjęli obecnie uchwałę o powiększeniu II ligi do 16 drużyn. Oznaczałoby to, że z II ligi walczyć ma dotychczasowych 12 zespołów oraz cztery nowe (Błękitni Kielce, Carbo Gliwice, Stal Kutno oraz Burza Wrocław lub Stal Zabrze). Decyzja ta nie ma uzasadnienia ani sportowego (poziom rozgrywek na pewno nie podwyższy), ani finansowego (rozgrywki dla kibiców nie będą bardziej (raczej mniej!) atrakcyjne, a kluby będą musiały pokrywać zwiększone koszty wyjazdów).

Decyzję Walnego Zjazdu PZB zatwierdzone muszą być przez GKKFIT i wątpliwe, aby uzyskały aprobatę. Być może, GKKFIT zaleci (na wzór koszykarzy) utworzenie 4 grup regionalnych po 6 lub 8 klubów. To byłoby chyba rozsądniejsze i oszczędniejsze.

Można natomiast przypuszczać, że GKKFIT nie sprzeciwi się powiększeniu I ligi.

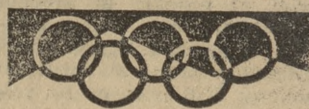
M. W.

Dzień powszedni na stadionach

▶ Startujący na mityngu lekkoatletycznym we Frankfurcie — Armin Hary uzyskał znowu doskonały wynik w biegu na 100 m — 10,2 sek. Wygrał on także 200 m w czasie 20,9 sek. Na tych samych zawodach rewelacyjny Milka Singh (Indie) przebiegł 400 m w 46,6 sek.

▶ Piłkarze Górnika Zabrze rozpoczęli tournée po Szwecji zwycięstwem nad mistrzem tego kraju Djurgardem 2:1 (1:1). Bramki dla Górnika zdobyli Janikowski i Pohl.

▶ We Wrocławiu zakończyły się mistrzostwa koszykówki juniorów drużyn wojskowych. Pierwsze miejsce zajął Śląsk Wrocław przed Wawelem Kraków, Legią Warszawą, Grunwaldem Poznań i Zawiszą Bydgoszcz. (j)



Nasi medaliści

Dwadzieścia lat czekaliśmy na kolejny największy sukces olimpijski. W 1936 roku w Berlinie i w 1948 roku w Londynie nie zdobyliśmy złotego medalu. Dopiero w Helsinkach, podczas XV Igrzysk Olimpijskich znowu grano polski hymn. Radość była tym większa, że po raz pierwszy złoty medal olimpijski zdobył bokser. Zawodnikiem, który przysporzył sportowi polskiemu nową sławę, był mistrz Europy w wadze półśredniej (Mediolan 1951 r.)

ZYGMUNT CHYCHŁA

W wadze półśredniej startował w Helsinkach aż 29 pięściarzy. W pierwszym walce Chychła zwyciężył Belg Woutersa, a w drugiej — Meksykanczyka Davalosa.

Ćwierćfinał: zrzadzeniem losu Chychła spotkał się z mistrzem olimpijskim z Londynu — Czechosłowakiem Tormą, którego uważano wtedy za czarodzieja ringu. Wszyscy się denerwowali, lecz najmniej Chychła. Spokojnie przystąpił do walki i zwyciężył wyraźnie.

Półfinał: to niełatwa zwycięska walka z Heidemannem (NRF).

Wreszcie finał: Chychła walczył ze starym swoim rywalem — Szeerbakowem (ZSRR).

— Pamiętając o odskokach — brzmiała ostatnia rada trenera Sztama. Oznaczało to, że Chychła na ataki przeciwnika ma odpowiadać błyskawicznym odskokiem i niemniej błyskawiczną kontrą.

Bokser radziecki, jakby wyczuł zamiar Chychły, Przez dwie rundy dążył uparcie do walki w półdystansie, aby utrudnić odskoki. Dopiero w trzeciej Chychła zdołał oderwać się od przeciwnika. Błyskawicznymi kontrami zapewnił sobie w końcu walkę przewagę. To zadecydowało o sukcesie Polaka. Wszyscy sędziowie — Norweg, Austriak i Amerykanin — punktowali zwycięstwo Chychły.

W ten sposób zdobyliśmy czwarty złoty medal olimpijski (w).

Z bagażem wiedzy do dalszej pracy

Zakończenie 2-letniego Studium Prawnego w Prezydium WRN

Dwa lata temu Prezydium WRN, przy współpracy Wydziału Prawa UAM, zorganizowało Dwuletnie Studium Prawne dla pracowników prezydiów rad narodowych województwa poznańskiego. Wczoraj, 74 absolwentów Studium otrzymało dyplomy. Wśród absolwentów było 11 członków prezydiów powiatowych rad narodowych, byli kierownicy wydziałów PRN i inni odpowiedzialni pracownicy.

Eksperymentalne w skali krajowej Studium przyniosło pozytywne wyniki. Mówili o tym wczoraj na uroczystości rozdania dyplomów przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szeerbak, prof. UAM dr Marian Zimmermann oraz — w imieniu absolwentów — Zdzisław Grzesiak, sekretarz Prezydium PRN w Szamotułach.

Zadaniem Studium było dane podstaw teoretycznych doświadczeń praktycznym. Choć było więc o pogłębienie wiedzy zawodowej. Studium miało wysoki poziom. Wykładało 15 pracowników naukowych UAM oraz 24 specjalistów z Prezydium WRN. Nie wszyscy zdołali sprostać wymaganiom. Z 150 kursantów ukończyła Studium połowa. Ale ci zdobyli pokątny ładunek wiedzy do dalszej pracy i... zachęte do dalszej nauki. Wielu już zapisało się na Zaoczne Studium Prawa przy UAM lub na trzyletnie Wyższe Studium Administracyjne, które powstało w Poznaniu dla 3 województw.

Charakterystyczne, że Studium dało także dużo naukowcom. Podkreślali oni mocno korzyści z takiego kontaktu z praktyką.

INFORMUJEMY

Poznańskie Przedsiębiorstwo Odrobót Produktami Naftowymi — „CPN” zawiadamia wszystkich swoich odbiorców, że czynna w każdą niedzielę i święta w miejscowościach wypoczynkowych, tj.: Strzeszyn, Kiekrz, Puszczykowo i Osowa Góra, obajdowa stacja benzynowa, zostanie wycofana z ruchu w dniach: 3 / 17 lipca br. Wycofanie z ruchu nastąpi z powodu konieczności obsłużenia Międzynarodowego Wyścigu Motocyklowego o „XVIII Złoty Kask” 3 bm., oraz z uwagi na odelegowanie autocysterny do Olsztyńskiego Przedsiębiorstwa „CPN” w czasie trwania uroczystości grunwaldzkich.

Lipiec	Imieniny
I	Haliny, Mariana
piątek	Słońce: wsch.: g. 4.33 zach.: g. 21.18

Teatry

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Turandot” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Krakowiacy i górale” (koniec około godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19.30 „Nie trzeba się zarażać” (koniec około godz. 22.30)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 22)
SATYRY — nieczynny
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 16.30 „Młyn do kawy”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Gorąca jest moja tęsknota” (szwedzki, 18 l.)
EALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Pracznik z Portugalii” (franc., 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 „Młodzi małżonkowie” (włoski, 18 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Pupa” (włoski, 18 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Mezycyna w spodenkach”
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Meksyk w ogniu” (meksyk., 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Madame De...” (franc., 18 l.)

MALTA (Śródką) — g. 15.45, 18, 20.15 „Czerwony sygnał” (włoski, 14 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Dzieje miłości”
OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 „Rose Bernd”
PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 „Oko za oko”
PIAST (Staroleka) — godz. 17, 19 „Szczęśliwa droga”
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Dwa pokolenia”
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Mój wujaszek”
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Niebezpieczny wiek” (od 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 15, 17.30, 20 „Okno na podwórzu”
WOJSKOWE — ul. Polna — godz. 17.30, 20 „Gospośia do wszystkich”
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 18, 20.15 „Guendalina”
ZNICZ (Luboń) — g. 20 „Kamienne niebo” (polski, 14 l.)

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Polonia: „Wszystko o Ewie”, Lech: „Kawaler Króla Jegomości”; KALISZ — Stylowe: „Do widzenia do jutra”, Wolność: „Gdy kobieta zostaje sama”; LESZNO — Panorama: „Noc poślubna”; OSTROW — Roma: „Siedem grzechów głównych”, Słońce: „Gdy umilkły działa”; PILA — Iskra: „Miejsce na ziemi”.

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.10 — Chwila muzyki; 7.15 — Melodie rozrywkowe; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedszkoli; 9.20 — Na organach kinowych gra Ken Griffin; 9.40 — Piosenki polskie; 10 — Koncert orkiestry PR; 10.30 — Poranny koncert muzyki

popularnej; 11.30 — Pogodne melodie; 12.04 — Muzyka ludowa; 12.35 — Felieton muzyczny Jerzego Waldorfa; 13 — Z całego świata; 14.05 — Koncert solistów; 14.35 — W szybkich tempach; 15 — Koncert chórow; 15.30 — Rodgers; Melodie z operetki „Południowy Pacyfik”; 16.15 — Klub 60; 16.50 — Muzyka; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Koncert rozrywkowy; 19.15 — Pieśni i tańce z Mazowsza; 21 — Kwadrans walców; 21.40 — Gra sekstet PR; 22.27 — Miłośnikom muzyki kameralnej;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7 — Radio Reklama; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — powtór. lekcji 76; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Gra dykt fortepianowy; 9 — Gra zespołu „Melodyków”; 9.30 — Porady praktyczne dla kobiet; 9.40 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.25 — Chwila muzyki; 12.10 — Magazyn słowno-muzyczny; 13.10 — Swojskie melodie; 13.30 — Dla dzieci; 16 — Popularne utwory; 17 — Słynni skrzypkowie — wirtuozi; 17.50 — Melodie taneczne; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Melodie taneczne; 19.30 — Praska Wiosna; 21.41 — Gra zespołu taneczny; 22.05 — Krzyk — słuchowisko; 22.54 — Muzyka; 23.05 — Ze świata jazzu; 23.35 — Melodie na dobranoc;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.56.

Telewizja

POZNAŃSKA

16.25 — Spartakiada w CSR — 1960 (Praga czechosk.); 18.30 — Wideo muzyka „Uroki Polihymni” (Poznań); 19 — Film krótkometrażowy (dok.); 19.25 — Magazyn film. pt. „Klasy” (Łódź); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — „Hum-

berto D” — film prod. włoskiej od lat 18 (lok.);

KATOWICKA

10 — Przegląd prasy i aktualności; 10.20 i 20.30 — „Lord Byron” — film fabularny prod. ang.; 19.30 — Kronika kulturalna.

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa zbiorowa Fotografików Delegatury Okręgu Poznańskiego;

STARY RATUSZ — godz. 10—15 Akwaforty Rembrandta i jego uczniów;

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. od 10—19 kiermasz poznańskich plastyków;

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19 — „VI wystawa sekcji artystycznej”;

HALL NOWEGO RATUSZA — g. 8—15, wystawa prac F. Burkwicza;

KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — pl. Wolności — g. od 10—15 — „Piśmiennictwo polskie XVI w.”;

Dziury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (chir., intern., otolaryng.), ul. Mickiewicza nr 2, telefon 13-40;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alf. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107; Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

SPÓŁDZIELCZĄ DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 520-00, w święta od godz. 15—22 w soboty 13—22

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc).